

## TURYSTYCZNA PRZYSZŁOŚĆ REJONU ZALEWU WIŚLANEGO

**N**a terenie województwa gdańskiego znajdują się rejony turystyczne o znaczeniu ogólnopolskim (pokrywające się czasem z mezoregionami geograficznymi czy regionami geograficznymi). Należą do nich m. in.: Pobrzeże Kaszubskie i Mierzeja Helska (główna część tzw. pasa nadmorskiego) oraz Pojezierze Kaszubskie (głównie powiaty: kartuski i kościerski). Rejony te, ze względu na ich charakter, bliskość Trójmiasta i stopień zagospodarowania turystycznego, najwcześniej zostały zaadaptowane dla celów turystycznych. Obserwuje się tu największe natężenie ruchu turystycznego wycieczek różnych form, wypoczynku świątecznego, pobytów wczasowych, kolonii i obozów. Stąd też rejonom tym, ich walorom krajoznawczym i potencjałowi turystycznemu poświęca się stosunkowo dużo uwagi.

Natomiast nadal nie są w pełni doceniane pod względem zagospodarowania turystycznego, funkcjonalności i propagandy walorów krajoznawczych inne rejony turystyczne województwa gdańskiego. Należy do nich m. in. rejon Zalewu Wiślanego (mezoregiony geograficzne: Mierzeja Wiślana i Wyżyna Elbląska oraz, już na terenach województwa olsztyńskiego, Nizina Warmińska). W związku z tym nasuwają się pytania: dlaczego dotychczas rozwój ruchu turystycznego odbywał się w tym rejonie niezupełnie prawidłowo oraz czy tereny te posiadają wa-

runki do dalszego rozwoju ruchu turystycznego?

W ramach jednego artykułu trudno jest odpowiedzieć w sposób wyczerpujący na wszystkie wątpliwości. Ze względu na znaczenie tych rejonów turystycznych warto jednak zastanowić się nad perspektywami ich rozwoju, zwłaszcza że leżą one na „Turystycznym Szlaku Kopernikowskim” oraz wiążą się ściśle z przygotowaniem i przebiegiem planowanych na rok 1973 Międzynarodowych Uroczystości Kopernikowskich.

Trzeba na wstępie podkreślić, że wspomniany rejon reprezentuje sobą bogaty potencjał turystyczny, wynikający głównie ze swego położenia, walorów środowiska geograficznego oraz ciężenia do wielkomiejskich ośrodków: Elbląga i Trójmiasta. Walory te w następujący sposób charakteryzuje dr M. I. Mileska w swej pracy pt. *Regiony turystyczne Polski* (Warszawa 1963, s. 66): *„Mierzeję Wiślaną 56 km długą, 49 m n.p.m. wysoką, porasta wysokopienny las mieszany oraz zagajniki krzewów o bujnym podszyciu i gęstym runie. Na wysokich wydmach w rejonie Krynicy Morskiej przeważa sosna. Na mierzei — między wydmami bezodpływowe zagłębienia wilgotne i trudno dostępne. Zalew Wiślany w stosunku do Zatoki Gdańskiej jest cieplejszy i zaciszny.*

Również dr Mieczysław Orłowicz, znany pionier polskiej turystyki, autor kilkudziesięciu wydawnictw turystycznych,

dostrzegł i podkreślił urzekające piękno tych terenów.

Pisał m. in. na ten temat w artykule pt. *Wzgórza Elbląskie* (miesięcznik *Turystyka* nr 7, 1952 r.): *...Dość liczne rzesze turystów przybywają co roku do Elbląga, ale zazwyczaj nie zwiedzają wzgórz, położonych na wschód od Elbląga... Wzgórza te panują wyraźnie od północnego wschodu nad Żuławami Gdańsko-Elbląskimi, a od południa nad Zalewem Wiślany, wznosząc się między Elblągiem a Fromborkiem... Wzgórza Elbląskie to najwyższe wzniesienie polskiego brzegu morskiego na całej jego długości, od Świnoujścia aż po Łysicę Morską\* i Braniewo. Osiągają wysokość blisko 200 m (Maślana Góra koło Milejewa 197 m). Przewyższają więc wzgórza pod Oliwą i Sopotem blisko dwukrotnie. Widok na morze jest stąd nieporównanie bardziej rozległy niż z innych wzniesień na naszym Wybrzeżu.*

W współczesnym ruchu turystycznym poszczególne części tego rejonu odgrywają dość istotną rolę.

**Mierzeja Wiślana** — znajdują się tutaj niezwykle piękne plaże. Jest to głównie miejsce pobytów wczasowych dla osób przybywających z głębi kraju. Przyjeżdżają tu również mieszkańcy Elbląga i Trójmiasta na wypoczynek świąteczny oraz na wycieczki krajoznawcze. Największym centrum ruchu turystycznego jest osiedle Krynica Morska, w której znajduje się 36 zakładowych ośrodków wczasowych z 4920 miejscami noclegowymi oraz 2 obiekty ogólnodostępne (PTTK i „Balt-Tourist”), posiadające łącznie 392 miejsca noclegowe. Osiedle to liczy około 1000 stałych mieszkańców, a przewija się przez nie 120 000 turystów i wczasowiczów rocznie!

W udostępnieniu ruchowi turystycznemu tej mierzei popełniono jednak błąd. Polega on na tym, że władze terenowe

pozwoili na zlokalizowanie w Krynicy Morskiej zbyt wielkiej ilości ośrodków wczasowych, zapominając jednocześnie o znajdującej się tu niezbyt wielkiej przestrzeni oraz o niezbędnej ilości obiektów świadczących usługi dla wczasowiczów (gastronomia, urządzenia sanitarne, sale widowiskowe itp.). W wyniku tego w szczytowym okresie sezonu turystycznego jest tu zbyt wielki tłok (zwłaszcza w niedziele, kiedy przyjeżdża tu jeszcze kilkadziesiąt autokarów wycieczkowych oraz setki turystów statkami żeglugi przybrzeżnej) co sprawia, że obiekty usługowe są przeciążone, pobyt zaś w tej miejscowości nadmiernej liczby ludzi uniemożliwia zorganizowanie właściwego wypoczynku.

**Nizina Warmińska** (łącznie z pobrzeżem u stóp Wyżyny Elbląskiej) — wykorzystywana jest przede wszystkim na wypoczy-



Tolkmicko — fragment kościoła gotyckiego z XIV w. Fot. Cz. Skonka

\* Obecnie Krynica Morska — przyp. aut.

nek świąteczny mieszkańców Elbląga. Organizowane są tu także pobyty czasowe i kolonijne. Centrum ruchu turystycznego w tym rejonie stanowi rybackie Tolkmicko, a częściowo także wieś Suchacz. Centrami ruchu wycieczkowego są natomiast: miasto Elbląg i zabytkowe miasteczko Frombork, leżące nad Zalewem Wiślanym. Na terenie tym występuje zjawisko odmienne niż w Krynicy Morskiej: zbyt mało jest tu ośrodków czasowych, kolonijnych, obozów. Mimo że nad Zalewem, u podnóża Wzgórz Elbląskich, znajduje się wiele ciekawych i dobrze usytuowanych miejscowości, nadających się na letniska i punkty docelowe wycieczek (łącznie z Tolkmickiem i Suchaczem), nie są one również pod względem turystycznym dostatecznie zagospodarowane.

W wyniku tego, tereny te nie są w pełni wykorzystywane, szczególnie dla celów wypoczynku świątecznego, pobytów czasowych oraz wycieczek krajoznawczych. Brak również o nich odrębnych wydawnictw krajoznawczych.

**Wzgórza Elbląskie.** Tereny te, do których za czasów zaboru niemieckiego przylgnęła nazwa Szwajcarii, posiadają bogatą rzeźbę w postaci pięknych, zalesionych wzgórz, poprzecinanych strumykami i wzgórzami. Znajduje się na nich szereg miejscowości mogących pełnić funkcje wsi letniskowych, natomiast dla ruchu wycieczkowego duże znaczenie mają punkty widokowe (m. in. Góra Maślana — 197 m n.p.m.), z których rozciąga się wspaniała panorama Zalewu Wiślanego i Mierzei Wiślanej. Ponadto, ze względu na duże deniwelacje terenu, w zimie utrzymują się tu dobre warunki śniegowe, co umożliwia uprawianie turystyki narciarskiej. Jednak i ten teren, w wyniku niedostatecznej propagandy turystycznej oraz słabej działalności organizacji biur turystycznych, za mało jest jeszcze wykorzystywany.

Zalew Wiślanym jest w coraz większym stopniu wykorzystywany dla celów żeglugi turystycznej łącząc centra ruchu turystycznego — Elbląg, Tolkmicko, From-

bork i Krynicę Morską, a także — poprzez Kanał Elbląski — z Ostródą i Pojezierzem Mazurskim.

Wspomniane akweny nadają się doskonale do uprawiania żeglarstwa i turystyki kajakowej. Trzeba jednak stwierdzić, że dotychczas, ze względu na brak dostatecznego taboru żeglugowego i małą częstotliwość rejsów, Zalew Wiślanym za mało wykorzystywany był dla celów żeglugi turystycznej. Odnosi się to również do żeglarstwa i turystyki kajakowej.

Jaka jest w związku z tym przyszłość turystyczna tego rejonu i w jakich kierunkach powinien pójść rozwój turystyki na tym obszarze. Przed ustaleniem odpowiedzi na to pytanie, należy zwrócić uwagę, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat nastąpi olbrzymi wzrost zapotrzebowania na usługi turystyczne. Na zjawisko to wywrą wpływ następujące czynniki:

— wzrost ludności naszego kraju (która w 2000 r. ma wynosić około 45 mln);

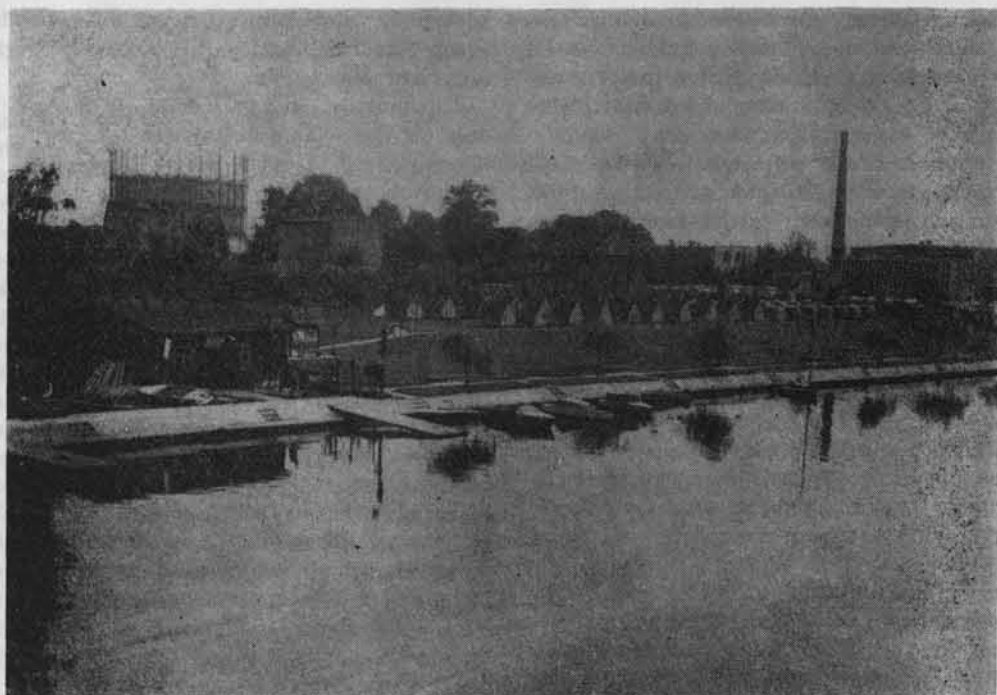
— przedłużanie długości życia ludzkiego;

— podniesienie poziomu kulturalnego i materialnego społeczeństwa;

— rozwój komunikacji i środków masowego przekazu (m. in. skuteczniejszej propagandy turystyki).

Pełne zaspokajanie wzrastającego zapotrzebowania na usługi turystyczne i krajoznawcze będzie tym bardziej trudne, że coraz to nowe tereny nadające się m. in. dla celów rekreacji, są zajmowane pod budownictwo mieszkaniowe, obiekty gospodarcze i kulturalne oraz pod uprawę. Dlatego też coraz mniej będzie możliwości zdobywania nowych terenów rekreacyjnych. Fakt ten zmuszać nas będzie do właściwego, efektywniejszego wykorzystania dotychczasowych terenów rekreacyjnych i zwiększenia ich przepustowości przy zachowaniu ich prawdziwego charakteru rekreacyjnego. Możliwości takie, i to dość duże, posiada na razie rejon turystyczny Zalewu Wiślanego.

A oto niektóre najważniejsze wnioski, zmierzające do równomiernego, prawidł-



Elbląg. Stanica wodna PTTK nad rzeką Elbląg. Fot. Cz. Skonka

owego rozwoju turystyki w tym tak ważnym rejonie:

— wstrzymanie budowy dalszych ośrodków wczasowych w Krynicy Morskiej (czy nawet zlikwidowanie niektórych) oraz zorganizowanie i zagospodarowanie letnisk w innych, za mało dotychczas wykorzystywanych miejscowościach Mierzei Wiślanej (np. Kąty Rybackie, Przebrno, Nowa Karczma\* czy Wydmy);

— kompleksowe zagospodarowanie turystyczne kilku miejscowości u stóp Wzgórz Elbląskich (Kamionek Wlk., Suchacz, Kadyny, Tolkmicko, Święty Kamień, Różaniec). Plan przewidywać powinien budowę ogólnodostępnych obiek-

tów noclegowych, kąpielisk odgradzonych od napływu mętnej wody zalewu, parkingów, restauracji, obiektów kulturalnych itp.;

— spopularyzowanie wsi letniskowych Wzgórz Elbląskich, wyznakowanie na nich szlaków turystycznych oraz organizowanie masowych zlotów i rajdów turystycznych (w tym zimowych);

— zwiększenie taboru żeglugowego na Zalewie Wiślanym i częstotliwość połączeń żeglugowych z poszczególnymi miejscowościami oraz organizowanie stąd rejonów turystycznych także do portów ZSRR;

— organizowanie na Zalewie Wiślanym tradycyjnych, krajowych i międzynarodowych imprez żeglarskich, kajakowych i zawodów bojerowych;

\* Dotychczas używana jest nieprawidłowa nazwa „Piaski” — przyp. aut.

— opracowanie tras wycieczkowych oraz wydzielenie specjalnego taboru autokarowego, przeznaczonego na organizowanie wycieczek dla czasowiczów przebywających w rejonie Zalewu Wiślanego, na zwiedzanie ciekawych zabytków Fromborka, Elbląga i Tolkmicka, a także Żuław Wiślanych i Muzeum Stuttgarta;

— reaktywowanie „Kopernikowskiego Szlaku Czasów Wędrownych PTTK”;

— wydanie publikacji krajoznawczych, na które wspomniany rejon czeka już ponad 20 lat (m.in. przewodnik pt. *Elbląg i okolice* i album pt. *Zalew Wiślany* oraz mapa turystyczna pt. *Rejon turystyczny Zalewu Wiślanego*);

— powołanie Komitetu Aktywizacji Turystycznej Rejonu Zalewu Wiślanego (przedstawiciele powiatów: elbląskiego, nowodworskiego i braniewskiego, PWRN w Gdańsku i Olsztynie, a także przedstawiciel ZSRR z Kaliningradu).

Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie dr Stanisław Lorentz, zabierając głos w toczącej się dyskusji pt. „Turystyka bez mitów i przesądów” („Kultura” z 27 czerwca 1965 r.) powiedział m.in.: *...W r. 1973 odbędą się u nas wielkie międzynarodowe uroczystości Kopernikowskie. Należy w związku z tym w najbliższej pięciolatce zainwestować turystyczną pętlę, obejmującą: Toruń, Malbork, Frombork, Lidzbark, Olsztyn. Ta pętla turystyczna oczywiście ma nie do rażne, lecz stałe znaczenie z tym tylko, że normalnie punktem wyjściowym i końcowym będzie Gdańsk.*

Stwierdzenie powyższe zostało wypowiedziane w kontekście turystyki zagranicznej. Zrealizowanie tej ważnej idei będzie jednak miało także bardzo istotne znaczenie dla turystyki krajowej.

Stwierdzić należy, że w ostatnim okresie rady narodowe wiele uczyniły dla prawidłowego rozwoju ruchu turystycznego oraz zlikwidowania wielu nieprawidłowości. Jest to m.in. skutek realizacji uchwały Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku 1964 r., poświęconej wyłącznie turystyce, która w kilku punktach wymienia Krynicę Morską, Elbląg i Zalew Wiślany.

Wspomnianym zagadnieniem zajmują się na bieżąco komitety kultury fizycznej i turystyki, pracownie urbanistyczne czy komisje planowania gospodarczego. Niemniej jednak sądzę, że można wysunąć pod rozwagę zainteresowanych instytucji kilka propozycji i wniosków. Uważam bowiem, że jeżeli w poprzedniej pięciolatce załatwiona została na ogół sprawa Pobrzeża Kaszubskiego i Mierzei Helskiej (m.in. pola namiotowe, parkingi, kąpieliska), w bieżącej zaś pięciolatce rozwiązane zostały najważniejsze problemy turystyczne Pojezierza Kaszubskiego (wybudowanie tzw. Drogi Kaszubskiej, decyzja o budowie kompleksu urządzeń turystycznych w Wieżycy na sumę 28 mln zł) to w najbliższej pięciolatce 1970-75 przyjdzie być może kolej na turystyczny rejon Zalewu Wiślanego. Chodzi bowiem o stworzenie warunków do rozwoju na tych terenach „Wielkiej Turystyki”, o znaczeniu międzynarodowym i krajowym.